

dr hab. Małgorzata Gębka-Wolak

Instytut Języka Polskiego

Wydział Filologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

JĘZYKOZNAWSTWO SĄDOWE W POLSCE. OBSZARY ZAINTERESOWANIA I ZASTOSOWANIE

1. Wstęp

Bezpośrednim impulsem do przygotowania tego opracowania był udział w pierwszej w Polsce konferencji naukowej poświęconej lingwistyce kryminalistycznej, zwanej także językoznawstwem sądowym¹. Celem przedsięwzięcia, w którym uczestniczyli językoznawcy, prawnicy, informatycy oraz tłumacze, była dyskusja na temat teoretycznych podstaw tej niewątpliwie młodej subdyscypliny językoznawstwa stosowanego, prezentacja wykorzystywanych metod i narzędzi, wymiana doświadczeń wynikających z praktyki, a także integracja interdyscyplinarnego środowiska zajmującego się problematyką lokującą się na styku języka i prawa. Prezentowany tekst nie jest jednak sprawozdaniem z konferencji. Nawiązujemy w nim jedynie do wybranych kwestii poruszanych w referatach bądź podczas dyskusji, uzupełniamy je o treści wynikające z lektury literatury i własnych przemyśleń. Podstawowym zadaniem opracowania jest zainteresowanie szerszego grona odbiorców zastosowaniem wiedzy lingwistycznej do wykonywania prawa i zachęcenie do angażowania się w znajdujące się w tym zakresie działania badawcze i praktyczne. Sprawa rozwoju dyscypliny jest ważna, gdyż – jak zauważył Krzysztof Kredens z Center for Forensic Linguistics Aston University, współorganizator wrocławskiego spotkania i prelegent – w Polsce językoznawstwo sądowe jest na takim etapie rozwoju, jaki w Wielkiej Brytanii był około 30 lat temu. Środowisko badaczy jest stosunkowo niewielkie i rozproszone², a wiele obszarów badawczych dobrze rozwiniętych za granicą, np. komunikacja językowa podczas

¹ Pełna nazwa konferencji to „Lingwistyka kryminalistyczna w Polsce. Teoria i praktyka”. Otrzymała się ona 26 czerwca 2017 roku na Uniwersytecie Wrocławskim. Inicjatorami i organizatorami spotkania byli dr hab. Monika Zaśko-Zielińska z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego oraz dr Krzysztof Kredens z Center for Forensic Linguistics Aston University.

² W Polsce tylko nieliczni eksperci stale współpracują z instytucjami zajmującymi się opracowywaniem ekspertyz kryminalistycznych. Do takich osób należy m.in. prof. Jadwiga Stawnicka, członek Rady Naukowej Instytutu Ekspertyz Kryminalistycznych „Analytiks” w Poznaniu. Nie działa natomiast żadna organizacja zrzeszająca biegłych z zakresu językoznawstwa. Taka pozarządowa i niekomercyjna organizacja od 2001 roku funkcjonuje np. w Rosji pod nazwą Гильдия лингвистов-экспертов по документационным и информационным спорам (Guild Of Linguists-Experts on Documentation and Information Disputes), zob. <http://rusexpert.ru/about.html> (dostęp: 4.07.2017). Organizacja ta współpracuje z ośrodkami uniwersyteckimi placówkami badawczymi, mediami, a także z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Gildia prowadzi działalność usługową, naukową i wydawniczą.

zatrzymań i przesłuchań, profilowanie socjolingwistyczne, to w Polsce wciąż terra incognita. Lepsze wykorzystanie potencjału badawczego, którym polskie językoznawstwo niewątpliwie dysponuje, wymaga jednak ścisłej współpracy ze środowiskiem odpowiedzialnym za stanowienie i wykonywanie prawa. Punktem wyjścia jest jednak poznanie tego potencjału i dotychczasowych dokonań, czemu służy niniejsze opracowanie.

2. Kwestie terminologiczne

Rozpocznijmy od nazw subdyscyplin językoznawstwa stosowanego dotyczących stanowienia i wykonywania prawa. W polskojęzycznej literaturze poza wcześniej wymienionymi terminami *językoznawstwo sądowe* i *językoznawstwo kryminalistyczne* jest używany termin *juryslingwistyka* lub *lingwistyka prawa*.

Mianem juryslingwistyki (lingwistyki prawa) jest określana subdyscyplina zajmująca się badaniem języka prawnego i prawniczego, koncentrująca się na zagadnieniach związanych z redagowaniem i rozumieniem tekstów prawnych, ich przekładem, a także nauczaniem jako specjalistycznego języka obcego³. Opracowania powstające w tym nurcie, autorstwa prawników i językoznawców, opisują leksykalną i składniową specyfikę prawnej odmiany polszczyzny⁴, analizują zasady przeprowadzania wykładni językowej przepisów prawnych oraz wykorzystanie w tym celu narzędzi lingwistycznych⁵, a także formułują szereg

³ Zob. J. Pieńkos, *Podstawy juryslingwistyki. Język w prawie – prawo w języku*, Warszawa 1999, M. Zaśko-Zielińska, *Listy pożegnalne*, Wrocław 2013, s. 17.

⁴ Zob. B. Hałas, *Terminologia języka prawnego*, Zielona Góra 1995, A. Malinowski, *Polski język prawny. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2006, M. Zieliński, *Języki prawne i prawnicze*, [w:] W. Pisarek (red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, Kraków 1999, s. 50-74, M. Zieliński, *Język prawny, język administracyjny, język urzędowy*, [w:] E. Malinowska (red.), *Język – Prawo – Społeczeństwo*, Opole 2004, s. 9-18, A. Choduń, *Słownictwo tekstów prawnych aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2007, R. Łapa, *Język prawny w świetle analizy językoznawczej. Wybrane zagadnienia składniowe*, Poznań 2015, K. Kaczmarek, *Gramatyka tekstu prawnego. Spójność komunikacyjna w polskim i węgierskim kodeksie cywilnym*, Poznań 2016.

⁵ Zob. P. Kwaśniewski, S. Żurowski, *Zarys wybranych aspektów problematyki definicji „gry na automacie o niskich wygranych”*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 9, s. 21-32, M. Gębka-Wolak, *O interpretacji tekstu prawnego (z uwzględnieniem koncepcji kontekstu kulturowego)*, [w:] B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońska (red.), *Kulturowe konteksty języka*, Szczecin 2014, s. 93-106, A. Moroz, *Lingwistyczne sposoby kształtowania kulturowego dystansu władzy na przykładzie tekstów prawnych*, [w:] Kulturowe konteksty języka, red. B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2014, s. 211-221, S. Żurowski, *Leksykografia w pracy prawnika: suplement*, [w:] D. Kala, E. Kubicka, *Kultura języka polskiego w praktyce prawniczej*, Bydgoszcz 2014, s. 55-75, S. Żurowski, *Leksykografia w pracy prawnika: suplement*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 2, s. 29-40, E. Kubicka, K. Grec, W. Leszcz, M. Mitew, *Wykorzystanie słowników w interpretacji prawniczej: implikacje praktyczne*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 1, s. 25-50, E. Kubicka, A. Czelakowska, *O definiowaniu i definicjach słownikowych z punktu widzenia wykładni językowej*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2015, nr 4, s. 99-125, A. Czelakowska, E. Kubicka, M. Klubińska, *Słowniki przed sądem: wykorzystanie dzieł leksykograficznych w orzeczeniach sądowych*, „LingVaria” 2016, nr 1, s. 45-64.

wskazówek praktycznych służących poprawianiu jakości językowej strony stanowionego prawa i wypowiedania się o nim⁶.

Terminy językoznawstwo kryminalistyczne i sądowe można z kolei uznać za alternatywne nazwy tej samej subdyscypliny, której zadaniem jest „wykorzystanie wiedzy językoznawczej do wykonywania prawa”⁷. Pojawiające się w pierwszej nazwie określenie *kryminalistyczne* kładzie nacisk na to, że przedmiotem badań są zjawiska językowe związane z działalnością przestępczą, jej wykrywaniem i sankcjonowaniem. Druga nazwa wydaje się trafniejsza, gdyż szerzej ujmuje krąg zainteresowań dyscypliny, co jest zgodne z rodzajem prowadzonych badań. Wchodzące w jej skład określenie *sądowe* akcentuje związek dyscypliny z działaniem wymiaru sprawiedliwości. Jak słusznie zauważa Monika Zaśko-Zielińska⁸, za przyjęciem terminu *językoznawstwo sądowe* jako nazwy subdyscypliny językoznawstwa stosowanego przemawia to, że została ona utworzona analogicznie do nazw innych dyscyplin służebnych w stosunku do wykonywania prawa, por. *medycyna sądowa*, *psychologia sądowa*, *genetyka sądowa*, *biologia sądowa*, *chemia i toksykologia sądowa*, *archeologia sądowa* itd.

3. Typy badań w ramach językoznawstwa sądowego

Działalność badawcza i ekspercka prowadzona w ramach językoznawstwa sądowego dotyczy dwóch podstawowych bloków zagadnień⁹: 1) analizy komunikacji między obywatelami a przedstawicielami organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a także

⁶ Zob. np. H. Jadacka, *Poradnik językowy dla prawników*, Warszawa 2002, A. Malinowski *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa 2008, R. Pawelec, *Zrozumiałość i poprawność składniowa tekstów prawnych a problem nominalizacji*, [w:] A. Niewiadomski (red.), *Współczesny język prawny i prawniczy*, Warszawa 2007, s. 67-75, R. Pawelec, *Poprawność w związkach zgody, rządu i przynależności; Szyk wyrazów i skróty składniowe; Budowa zdania złożonego i problemy stylistyki*, [w:] A. Malinowski (red.), *Zarys metodyki pracy legislatora*, Warszawa 2009, s. 371-425, M. Gębka-Wolak, *Wstępne uwagi o normie składniowej tekstów prawnych*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2014, t. 28, s. 25-37, A. Moroz, *Granice błędu – norma językowa a teksty prawne*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2014, t. 28, s. 93-107, D. Kala, E. Kubicka (red.), *Kultura języka polskiego w praktyce prawniczej*, Bydgoszcz 2014. Pełniejsze wykazy bibliograficzne znajdują się w monografiach J. Pieńkosa, *Podstawy juryslingwistyki...*, A. Malinowskiego, *Polski język...*, i R. Łapy, *Język prawny...*

⁷ Definicję podają za: M. Zaśko-Zielińska, *Listy...*, s. 18, K. Kredens, *Korpusy językowe w językoznawstwie sądowym*, [w:] B. Lewandowska-Tomaszczyk (red.), *Podstawy językoznawstwa sądowego*, Łódź 2005, s. 270.

⁸ Zob. M. Zaśko-Zielińska, *Listy...*, s. 18.

⁹ Ta część tekstu została przygotowana na podstawie wygłoszonego na wrocławskiej konferencji przez K. Kredensa wystąpienia pt. *Lingwistyka kryminalistyczna: zakres przedmiotowy i potrzeby badawcze* oraz wcześniejszego tekstu tego samego autora, zob. K. Kredens, *Korpusy językowe...*, a także prac A. Felusia, *Z zagadnień językoznawstwa kryminalistycznego*, Poznań 2011, M. Zaśko-Zielińskiej, *Listy...*, J. Stawnickiej, *Dialogiczny wymiar bezpieczeństwa. Rzecz o polskiej policji*, Katowice 2013, J. Stawnickiej, *Co autor miał na myśli?*, „Policja 997” 2014, nr 117, s. 22-23, J. Stawnickiej, *Językoznawstwo w służbie wymiaru sprawiedliwości*, „Kwartalnik Policynny” 2015, nr 2, s. 40-42, J. Stawnickiej, *Dyskurs o bezpieczeństwie z perspektywy lingwosecuritologii*, Katowice 2016 i M. Wasiak, *Profilowanie kryminalne i lingwistyka kryminalistyczna jako multidyscyplinarne metody typowania sprawców przestępstw*, „Security, Economy & Law” 2016, nr 2, s. 84-105.

komunikacji między pracownikami tych instytucji, 2) badania wypowiedzi mówionych i pisanych w celu ustalenia ich autorstwa, przekazanych treści i intencji komunikatywnych. Poniżej przedstawimy typy podejmowanych badań oraz przykłady ich zastosowań w działalności eksperckiej.

3.1. Analiza interakcji językowej

Blok pierwszy obejmuje analizę praktyki językowej podczas zgłaszania informacji o naruszeniu prawa, zatrzymań, przesłuchań policyjnych i sądowych, a także język tekstów dokumentujących te czynności. Ten obszar badań w Polsce jest intensywniej rozwijany od niedawna. Na szczególną uwagę zasługują liczne projekty Jadwigi Stawnickiej, m.in. *Komunikacja społeczna policji*, badanie realizowane w garnizonie śląskim, w którego ramach przeanalizowane zostały różne aspekty wewnętrznej i zewnętrznej komunikacji w policji. W efekcie powstała monografia *Dialogiczny wymiar bezpieczeństwa: rzecz o polskiej Policji*¹⁰, zawierająca m.in. analizę komunikacji policjantów pierwszego kontaktu podczas interwencji związanych z przemocą w rodzinie, skarg na pracę policji, a także omówienie problemu agresji wobec funkcjonariuszy i kwestii dotyczących negocjacji policyjnych jako jednego z przejawów komunikacji w sytuacjach kryzysowych. Chodzi o sytuacje, w których pod wpływem czynników zewnętrznych, np. zagrożenia życia lub zdrowia, komunikacja międzyludzka jest wyraźnie utrudniona i aby ją usprawnić, warto odwoływać się do wcześniej przygotowanych procedur językowych i pozajęzykowych. Temu ostatniemu zagadnieniu poświęcone są też inne publikacje J. Stawnickiej¹¹. Projekty realizowane przez Stawnicką wskazują na to, że współpraca językoznawców ze środowiskiem policyjnym jest nie tylko możliwa, ale także przynosi wymierne efekty w postaci opisów sytuacji komunikacyjnych i gatunków wypowiedzi charakterystycznych dla dyskursu policyjnego, jak też wypracowania narzędzi do poprawy jakości i optymalizacji procesu komunikacji w tym środowisku.

Na całościowe opracowanie czeka natomiast problematyka interakcji językowej na sali sądowej, w szczególności komunikacja z osobami będącymi stronami w procesie, a także ze świadkami i biegłymi¹². Interesującym przyczynkiem do tego tematu jest cykl tekstów Pawła

¹⁰ J. Stawnicka, *Dialogiczny wymiar...*

¹¹ J. Stawnicka (red.), *Komunikacja w sytuacjach kryzysowych*, Katowice 2010, J. Stawnicka, *Dyskurs o bezpieczeństwie...*

¹² Taki postulat pojawił się w dwóch wystąpieniach na wrocławskiej konferencji: wcześniej wspomnianym K. Kredensa oraz Marcina Poprawy i Bartłomieja Chorążego pt. *Narracja na temat przestępstw w zeznaniach świadków*.

Nowaka publikowanych w czasopiśmie „Na Wokandzie”¹³. Badacz podkreśla konieczność brania pod uwagę poziomu kompetencji komunikacyjnej stron i świadków, co z kolei wymaga oceny, czy są to kompetencje odpowiadające kodowi rozwiniętemu czy też ograniczonemu¹⁴. Do sygnałów kodu nierozwiniętego należy m.in. obecność w wypowiedzi językowych przerywników, brak umiejętności posługiwania się synonimami, niski poziom poprawności językowej¹⁵. Zadaniem sędziego jest dopasowanie stylu komunikacji do aktualnej sytuacji na sali rozpraw, przede wszystkim wybór stylu zapewniającego bezstronność, obiektywność i równe traktowanie wszystkich uczestników. Wskazane jest ponadto kontrolowanie rozumienia przekazywanych treści przez uczestniczących w rozprawie nieprawników i – w miarę potrzeb – dodawanie objaśnień sformułowanych w stylu potocznym¹⁶.

3.2. Analiza materiału dowodowego

Przejdźmy do drugiego bloku zagadnień będących przedmiotem zainteresowań językoznawstwa sądowego. Można go określić mianem analizy dowodowej, gdyż wypowiedzi będące obiektem analiz językowych są zarazem dowodami w postępowaniach sądowych. Fakt, że materiał stanowią zarówno teksty mówione, jak i pisane, zaowocował wykształceniem się dwóch zasadniczo niezależnych obszarów badań: analizy dźwiękowej warstwy komunikatów językowych, tj. badań wchodzących w skład fonoskopii, i analizy tzw. pismoznawczej.

3.2.1. Wypowiedzi mówione

Badania fonoskopijne bazują na wiedzy lingwistycznej z zakresu fonetyki artykulacyjnej, audytywnej i akustycznej oraz fonologii. Przede wszystkim wykorzystują jednak szereg narzędzi technicznych i informatycznych. Analizy fonetyczno-fonologicznego komponentu mowy obejmują:

1) analizę audytywną materiału dźwiękowego, prowadzącą do ustalenia podstawowych elementów sytuacji komunikatywnej (kto mówi i co), a następnie do jego transformacji na materiał pisany, uwzględniający podstawowe właściwości mowy (pauzy, głośność, zmiany

¹³ P. Nowak, *Język sali sądowej: zasady komunikacji*, „Na Wokandzie” 2012, nr 12, P. Nowak, *Język sali sądowej: asertywność*, „Na Wokandzie” 2013, nr 13, P. Nowak, *Język sali sądowej: mówi sędzia*, „Na Wokandzie” 2013, nr 15, P. Nowak, *Język sali sądowej: mówi pełnomocnik*, „Na Wokandzie” 2013, nr 16.

¹⁴ P. Nowak, *Język sali sądowej: zasady komunikacji...*

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ P. Nowak, *Język sali sądowej: asertywność...*

intonacji, wyznaczniki stanu emocjonalnego: śmiech, płacz, krzyk, wzdychanie, a także pewności: wahanie, wątpliwości, komentarze);

2) analizę autentyczności, weryfikującą hipotezę o wiernym odzwierciedlaniu rzeczywistej sytuacji komunikatywnej, czyli o oryginalności nagrania i braku wyznaczników późniejszego montażu;

3) identyfikację osób, tj. ustalenie, czy nadawcami zarejestrowanych wypowiedzi są osoby wskazane do badania¹⁷.

Fonoskopia to dziedzina rozwijająca się prężnie i dziś zasadniczo już niezależnie od językoznawstwa, dlatego w dalszej części tego punktu skoncentrujemy się na badaniach tekstu pisanego, które stanowią podstawowy krąg zainteresowań językowej analizy materiału dowodowego.

3.2.2. Wypowiedzi pisane

Całokształt zagadnień językowych związanych z badaniem tekstów pisanych tradycyjnie umieszczany jest w ramach ekspertyzy pismoznawczej, która obejmuje trzy warstwy znaku językowego: graficzną, formalną i znaczeniową¹⁸. W takim ujęciu analiza lingwistyczna nie ma samodzielnego statusu, co – jak się wydaje – jest czynnikiem ograniczającym jej wykorzystywanie do badania materiału dowodowego. Jeśli się weźmie pod uwagę coraz powszechniejsze odchodzenie od posługiwania się pismem odręcznym, to właśnie analiza lingwistyczna, zarówno prowadzona metodami tradycyjnymi, jak i wspierana przez narzędzia informatyczne, współcześnie wyrasta na podstawowe narzędzie badań mających na celu identyfikację autorstwa wypowiedzi.

3.2.2.1. Identyfikacja autorstwa

Wyjaśnijmy, że pod pojęciem identyfikacji autorstwa należy rozumieć szereg działań szczegółowych, jak np. 1) ustalenie, czy dany materiał językowy, w ostatnim czasie to przede wszystkim e-maile, SMS-y, teksty pochodzące z komunikatorów internetowych, ma jednego autora czy też może pochodzić od większej liczby nadawców, 2) potwierdzanie autorstwa tekstu, czyli weryfikacja, czy idiolekt osoby wskazywanej jako autor tekstu jest zbliżony z idiolektem jego rzeczywistego autora, 3) porównywanie tekstów pod kątem weryfikacji hipotezy o plagiacie, 4) profilowanie socjolingwistyczne, czyli wysuwanie hipotez na temat

¹⁷ Zob. A. Małanowicz, L. Koźmiński, *Fonoskopia*, Piła 2009.

¹⁸ A. Feluś, *Z zagadnień...*, s. 16, 35-36.

wieku, wykształcenia, płci, regionu zamieszkania itp. autora tekstu anonimowego, 5) weryfikowanie, czy autor tekstu świadomie nie zaniża swoich kompetencji komunikacyjnych.

Wiele analiz archiwalnego materiału dowodowego pod kątem ustalania autorstwa zawiera monografia Antoniego Felusia¹⁹. Z nowszych przykładów wykorzystania opinii językoznawcy przez wymiar sprawiedliwości warto przywołać sprawę z 2013 roku, gdy to analiza językowa wykazała, że autorem SMS-ów z pogrozkami i wypowiedzi w mediach jest ta sama osoba, co dało podstawę do postawienia jej zarzutu o podpalenie domu i spowodowanie śmierci przebywającej w nim rodziny²⁰. O przyczynieniu się językoznawców do identyfikacji manipulowania przekazem komunikacyjnym po popełnieniu przestępstwa wspominał także w swoim wrocławskim wystąpieniu K. Kredens. Chodziło o medialnie głośną sprawę Jamiego Starbucka, który tydzień po ślubie zamordował żonę, następnie podróżował za jej pieniądze i aby ukryć przestępstwo, wysyłał do rodziny e-maile w imieniu żony. Analiza składniowo-stylistyczna e-maili zdradziła, że autorem listów był Starbuck, a nie jego żona.

Na uwagę zasługuje ponadto artykuł Magdaleny Olszewskiej²¹, który przedstawia wyniki eksperymentu badającego możliwości i ograniczenia profilowania językoznawczego jako działania komplementarnego w stosunku do profilowania psychologicznego. Eksperyment polegał na napisaniu zgodnie z instrukcją przez 10 osób anonimów z żądaniem okupu za porwaną osobę. Teksty te następnie niezależnie od siebie przeanalizowali językoznawca i profiler w celu wykrycia za pomocą narzędzi danej dyscypliny jak największej liczby cech identyfikujących autorów anonimów. Badaczom nie udało się co prawda ustalić wieku czy płci autorów anonimów, podali jednakże wiele innych cech charakteryzujących autorów tekstów. Co więcej, okazało się, że w odniesieniu do kilku anonimów wyniki obu analiz dały zbieżne rezultaty.

3.2.2.2. Ustalanie treści i funkcji komunikatu językowego

Należy podkreślić, że zakres wykorzystywania analizy lingwistycznej w ramach językoznawstwa sądowego nie ogranicza się do identyfikacji autorstwa wypowiedzi. K. Kredens jako drugi obszar jej stosowania wymienia „ustalenie intencji mówcy poprzez semantyczną i pragmatyczną interpretację znaczeń językowych”²².

¹⁹ A. Feluś, *Z zagadnień...*

²⁰ Informacje podaję za J. Stawnicką, *Językoznawstwo w służbie...*

²¹ M. Olszewska, *Anonim jako ślad kryminalistyczny*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 11-12. s. 129-152.

²² K. Kredens, *Korpusy językowe...*, s. 270.

Jak się wydaje, zadanie to należy ująć szerzej, gdyż analiza lingwistyczna przynieść może znacznie więcej informacji, które następnie w trakcie postępowania sądowego zostaną zinterpretowane w świetle obowiązujących norm prawnych. Są to informacje zarówno o samym komunikacie językowym, jak i o elementach sytuacji komunikatywnej, w której został on zrealizowany. W szczególności ekspert językoznawca może ustalać:

- 1) jakie treści są wypowiedzane wprost, a jakie są przez dany komunikat wyrażane pośrednio;
- 2) jakie funkcje pełni dana wypowiedź (przekazywanie informacji, wyrażanie emocji pozytywnych lub negatywnych, wyrażanie przekonań na temat pewności vs. niepewności zachodzenia zdarzeń, nakłanianie do działania), innymi słowy, jaka jest intencja nadawcy komunikatu;
- 3) typ aktu mowy, który reprezentuje wypowiedź (m.in. groźba, ostrzeżenie, skarga, donos, akty agresji językowej, np. obraza, zniewaga, insynuacja, obelga);
- 4) czy komunikat zawiera sygnały, że intencja komunikowana przez nadawcę wprost nie zgadza się z rzeczywistą intencją nadawcy wypowiedzi, a więc mamy do czynienia z wprowadzaniem w błąd odbiorcy wypowiedzi (manipulacją);
- 5) czy komunikat zawiera wskaźniki świadomego utajniania informacji przed postronnym odbiorcą, np. sygnały ograniczania komunikatywności wypowiedzi czy neosemantyzacji;
- 6) mechanizmy leżące u podstaw neosemantyzacji i na tej podstawie stawiać hipotezy na temat rzeczywistej ich denotacji;
- 7) czy dane znaki językowe mają te same cechy formalne lub znaczeniowe.

Na zakończenie tej części opracowania podamy przykłady konkretnych zastosowań powyżej wymienionych czynności analitycznych.

- 1) Badania listów pożegnalnych samobójców w celu ustalenia ich autentyczności.

Wyniki analizy językowej pozwalają wysuwać hipotezy na temat motywu śmierci samobójczej oraz mogą odpowiednio ukierunkować prowadzenie śledztwa, które ma przynieść odpowiedź na pytanie, czy śmierć nastąpiła rzeczywiście na skutek aktu samobójczego, czy jest upozorowana. Należy podkreślić, że prekursorką tego typu badań na gruncie polszczyzny jest Monika Zaśko-Zielińska²³, która na podstawie analizy porównawczej trzech podkorpusów polskich listów pożegnalnych, tj. listów autentycznych (614 listów z lat 1999-2008), symulowanych (79 listów pochodzących z eksperymentu) i

²³ M. Zaśko-Zielińska, *Listy...*

fałszywych (117 listów uzyskanych z badań ankietowych), zestawiała językowe wyznaczniki autentyczności listów pożegnalnych. Te z kolei stały się podstawą do opracowania narzędzia informatycznego o nazwie Cinderella²⁴, pozwalającego w sposób automatyczny zweryfikować hipotezę o autentyczności badanego listu pożegnalnego.

2) Badanie testamentów w celu ustalenia ich autentyczności.

Badania tego typu prowadzone są przede wszystkim metodami właściwymi dla analiz pismoznawczych, wśród których najważniejsza jest metoda graficznoporównawcza²⁵. Uwzględnia ona jednak także analizę treści, m.in. poszukiwanie językowych wyznaczników autentyczności, do których należą wyrażenia o charakterze osobistym, w szczególności będące nośnikami silnych emocji²⁶.

3) Analiza wypowiedzi będących dowodami w sprawach o znieważenie, zniesławienie, naruszenie dóbr osobistych, groźby karalne, uporczywe nękanie (stalking), nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym, rasowym, etnicznym lub wyznaniowym.

Językoznawcom powoływanym do pełnienia funkcji biegłego tego typu zadania są zlecane najczęściej. Przedmiotem analizy są pojedyncze jednostki leksykalne, np. *pedał*²⁷, *swolocz*, *hołota*²⁸, *przekręt*²⁹, *blachara*³⁰, jak i dłuższe wypowiedzi, np. *Interes ten prowadzi typowy, gruby Żyd z wielką głową. Przestrzegam was przed tą firmą. To są typowi, rasowi Żydzi*³¹. Podstawą do wydania opinii w tego rodzaju sprawach jest semantyczna i pragmatyczna analiza wyrażen i ich połączeń.

4) Badanie wypowiedzi pod kątem utajniania informacji.

²⁴ Wersja demonstracyjna programu jest dostępna pod adresem <http://ws.clarin-pl.eu/demo/cinderella.html> (dostęp: 6.07.2017).

²⁵ Zob. K. Liżyńska, *Badanie autentyczności testamentu holograficznego*, Wrocław 2008, s. 98.

²⁶ Zob. A. Koziczak, *Oznaki emocji w testamencie a jego autentyczność*, „Problemy Kryminalistyki” 2012, nr 3, s. 30-34.

²⁷ Ustalenie rodzaju i stopnia ekspresji tego wyrażenia było przedmiotem opinii przygotowanej przez Jarosława Liberka. Na tym przykładzie badacz w swoim wystąpieniu podczas wrocławskiej konferencji przedstawił ograniczenia stosowania tradycyjnych opisów leksykograficznych w analizach przygotowywanych na potrzeby spraw dotyczących znieważania lub naruszenia dóbr osobistych.

²⁸ Oba wyrażenia były przedmiotem analizy przygotowanej przez autorkę tego opracowania.

²⁹ O sprawie, której przedmiotem była analiza jednostki *przekręt*, piszą: K. Kredens, *Korpusy językowe...*s. 272-274, oraz J. Stawnicka, *Co autor...*

³⁰ Jednostka ta była analizowana w kontekście oceny treści utworu satyrycznego w procesie o naruszenie dóbr osobistych, zob. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 2 lutego 2011 r. II CSK 431/10.

³¹ Podaję za J. Stawnicką, *Co autor...*

Opinie językoznawcy zawierają odpowiedź na pytanie, czy w materiale dowodowym są zakodowane treści odnoszące się do działalności przestępczej, np. obrotu narkotykami³². Wnioski z analiz są wykorzystywane w postępowaniach przygotowawczych i podczas rozpraw sądowych do weryfikowania wiarygodności zeznań osób podejrzewanych o działalność przestępczą.

5) Analiza identyczności znaków słownych w sprawach dotyczących badania zdolności odróżniającej znaków towarowych i o naruszenie ich ochrony.

6) Badanie tekstów marketingowych w celu ustalenia, czy wprowadzają odbiorców w błąd i naruszają zbiorowe prawa konsumentów przez stosowanie środków językowych utrwalających w odbiorcy przekonania niezgodne ze stanem faktycznym.

Przykład takiej analizy zawiera artykuł Małgorzaty Gębki-Wolak³³. Zanalizowano w nim 98 typów SMS-ów wysyłanych do użytkowników telefonii komórkowej w sieci Orange w ramach loterii audioteksowej „BMW od Orange Druga Edycja”. Powodem podjęcia badań była rozbieżna interpretacja treści SMS-ów. Zdaniem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów spółka organizująca loterię wprowadzała w błąd konsumentów, sugerując w SMS-ach pewność wygranej. Z kolei w ocenie prowadzącej grę spółki Internetq Poland SMS-y nie sugerowały pewności wygranej, zawierały wyłącznie informacje o możliwości uzyskania nagrody. W toku analizy wykazano, że w SMS-ach zastosowano rozmaite mechanizmy językowe, które przez odbiorców mogą być odebrane jako ukrywające podstawę funkcjonowania loterii, tj. zasadę, że wygrywają nieliczni. Uznano ponadto, że badane komunikaty są przykładem zintensyfikowanego działania perswazyjnego, nie mają natomiast charakteru manipulacyjnego.

4. Problem obiektywności i pewności wniosków z badań językowych

Czynnikiem mającym wpływ na rozwój językoznawstwa sądowego jest stała współpraca językoznawców z organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości, obejmująca nie tylko działalność praktyczną polegającą na przygotowywaniu opinii językowych, ale także badawczą. Analizy materiału dowodowego pozwalają bowiem opracowywać metody pracy oraz doskonalić narzędzia wykorzystywane następnie podczas wykonywania opinii. Ponadto

³² Autorka tego opracowania opracowała kilku tego typu opinii. Wykorzystała samodzielnie wypracowaną metodę ujawniania treści o ograniczonej komunikatywności, przedstawioną w referacie podczas wrocławskiej konferencji, zob. M. Gębka-Wolak, *Badanie wypowiedzi pod kątem utajniania informacji (uwagi na materiale dotyczącym obrotu narkotykami)* – w druku.

³³ M. Gębka-Wolak, *Perswazja czy manipulacja? Sposoby nakłaniania odbiorcy w komunikacji SMS-owej (studium przypadku)* – w druku.

dostarczają wiedzy na temat właściwości stylistycznych materiału dowodowego i jego cech gatunkowych, co stanowi niezbędną podbudowę teoretyczną działalności eksperckiej.

W Polsce korzystanie z opinii biegłych z zakresu językoznawstwa nie jest jednak normą. Jak czytamy w Wyroku Sądu Najwyższego z 29.11.2016, jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest – paradoksalnie – dysponowanie przez językoznawców zbyt wysokimi kompetencjami językowymi, znacznie przekraczającymi kompetencje przeciętnych użytkowników języka, z których perspektywy ma być dokonana ocena danego zjawiska językowego.

„Z reguły nie ma potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego językoznawcy, by ustalić sposób rozumienia wypowiedzi publicystycznej poddanej kontroli sądu. Jest tak, dlatego, iż decydujący w tej mierze jest odbiór przeciętnego czytelnika gazety, a nie językoznawcy, którego wrażliwość językowa i wnikliwość analizy tekstu, jest podwyższona. Poddany analizie tekst należy, zatem interpretować według powszechnie, bez głębszej refleksji przyjmowanych reguł znaczeniowych”³⁴.

Zacytowana opinia rodzi pokusę, by zapytać, na jakiej podstawie sędziowie, którzy ostatecznie podejmują decyzje, ustalą, że przyjęta przez nich interpretacja zjawisk językowych odpowiada perspektywie przeciętnego użytkownika języka, skoro sami, z racji wykształcenia i wykonywanego zawodu, do przeciętnych użytkowników języka nie należą. Jak się wydaje, to właśnie językoznawca jest przygotowany do rozstrzygnięcia, jakie interpretacje mieszczą się w ramach kodu ograniczonego, a jakie wymagają wyższych kompetencji. Wystarczy tylko w zleceniu wykonania opinii zwrócić uwagę na to, że ma ona uwzględniać określony punkt widzenia. Wiele kwestii dyskusyjnych, rzutujących na jakość przygotowanej opinii można przecież rozstrzygnąć jeszcze przed formalnym powołaniem biegłego. Świadomi są tego członkowie rosyjskiej „Гильдии лингвистов-экспертов по документационным и информационным спорам”, autorzy opracowania przedstawiającego zasady przygotowywania ekspertyz sądowych. Jedna z 12 wskazówek skierowanych do osób inicjujących przygotowywanie ekspertyz językowych mówi bowiem o tym, by przed powołaniem specjalisty z zakresu językoznawstwa skonsultować z nim formę pytań, na które ekspert będzie odpowiadał. Od trafności sformułowań nierzadko zależy bowiem przydatność opinii³⁵.

Rezerwa, z jaką potencjalni zleceniodawcy podchodzą do korzystania z wiedzy językoznawczej, ma także związek ze specyfiką badanej materii, czyli z językiem. W przeciwieństwie do innych śladów kryminalistycznych język nie poddaje się łatwej analizie,

³⁴ Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15.

³⁵ Zob. M.B. Горбаневский (red.), *Как провести лингвистическую экспертизу спорного текста? Памятка для судей, юристов СМИ, дознавателей и экспертов*, Москва 2006, s. 55.

stąd wnioski formułowane w konkluzjach opinii przeważnie nie mają charakteru kategoriycznych stwierdzeń. Co więcej, nierzadkie są sytuacje, gdy w tej samej sprawie eksperci wydają sprzeczne opinie, co – niestety – działa na niekorzyść całej dyscypliny.

Sposobem na niwelowanie tego rodzaju trudności jest doskonalenie jakościowych i ilościowych metod badawczych, w szczególności stosowanie w większym zakresie narzędzi informatycznych. Warto sobie uświadomić, że obecnie polskie językoznawstwo sądowe nie opiera się jedynie na „szkiełku i oku” badacza. Materiału porównawczego do badań dostarczają dziś obszerne korpusy tekstów, zarówno te powszechnie dostępne, głównie Narodowy Korpus Języka Polskiego³⁶, jak i tworzone na potrzeby konkretnych badań, np. wspomniany wcześniej Polski Korpus Listów Pożegnalnych. Materiał pochodzący z korpusów pozwala przeprowadzić kompleksowe badanie użycia danej jednostki, m.in. ustalić najczęstsze jej połączenia, odmiany polszczyzny i typy tekstów, w których jest używana, jak również konotacje, w tym wydźwięk emocjonalny, który wywołuje w odbiorcach.

Informacje na temat znaczenia i pragmatyki spornej leksyki można ponadto uzyskać za pomocą Słowosieci, czyli semantycznego słownika leksyki języka polskiego. W sieci „każdy wyraz jest zdefiniowany poprzez odniesienie do innych wyrazów”³⁷. Słownik jest bowiem tak pomyślany, by poszczególne znaczenia układały się w sieć powiązaną relacjami, z których najważniejsze są: hiponimia, meronimia, synonimia, bliskoznaczność i fuzynimia. Do ustalania relacji hiponimii w Słowosieci jest wykorzystywany następujący test: Jeśli coś jest X (hiponim), to musi być Y (hiperonim). Jeśli coś jest Y, to niekoniecznie jest X. Jeśli coś nie jest Y, to nie może być X. Zgodnie z tym testem jednostka *frajer*³⁸ jest hiponimem jednostki *głupiec*, sama zaś jest hiperonimem dla jednostek *harcerzyk*, *dzieciak*, *jeleń*. Meronimia to relacja część – całość, np. *gałąź* jest meronimem jednostki *krzak*. Z kolei X i Y są synonimami, jeżeli w sieci relacji konstytutywnych zajmują dokładnie tę samą pozycję i nie różnią się w sposób istotny rejestrem³⁹. Na przykład synonimem *holoty* jest *bydło*, czyli ‘prostacki tłum, taki, który cechują niskie gusta, chamstwo, niegrzeczne, nonszalanckie

³⁶ Korpus jest dostępny na stronie <http://nkjp.pl/>. O wykorzystaniu korpusów w językoznawstwie sądowym pisze K. Kredens, *Korpusy językowe...*

³⁷ Zob. <http://plwordnet.pwr.wroc.pl/wordnet/> (dostęp: 8.07.2017).

³⁸ Nie bez przyczyny relację ilustruje jednostka *frajer*. W 2011 r. białostocka prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie zakłócania wizyty ministra Radosława Sikorskiego w Białymstoku, podczas której Sikorskiego przywitała grupa kibiców Jagiellonii z transparentami, na których widniały hasła: *Sikorski, to ty jesteś narodową katastrofą, Sikorski frajerze, chwały bohaterom nikt nie odbierze, Sikorski - zdrajca narodu, 9 października wrzucić Platfordę do śmietnika*. Informację podaje za portalem Polskiego Radia, zob. 24.10.2011 <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/467051/> (dostęp: 8.07.2017).

³⁹ W Słowosieci w postaci kwalifikatorów są zakodowane informacje o następujących 11 rejestrach: nienormatywne, dawne, regionalne, środowiskowe, specjalistyczne, urzędowe, książkowe, wulgarne, pospolite, potoczne, rejestr ogólny.

zachowanie w miejscach publicznych'. Przeanalizowanie sieci relacji jednostki spornej dostarcza wielu ważnych informacji na temat rejestru i grupy tematycznej, do których należy sporne wyrażenie, a także jego nacechowania emocjonalnego. Jeśli np. skorzystamy z wbudowanej w Słowosieć funkcji podobieństwa znaczeniowego jednostek leksykalnych, to dowiemy się, że jednostkami wykazującymi znaczeniowe podobieństwo z *hołotą* są m.in. następujące wyrażenia: *drań, dziwka, rzezimieszek, lotr, sukinsyn, motłoch, awanturnik, pijak, dureń, szumowina, kryminalista, bandyta*.

Z kolei w badaniach dotyczących autorstwa językoznawcy sięgają po metody i narzędzia stosowane w stylometrii i statystyce⁴⁰. Pod koniec 2016 roku baza narzędzi informatycznych przeznaczonych do badań językowych została wzbogacona o kolejne narzędzia. Pierwszym jest Korpusomat⁴¹, program do tworzenia i obróbki własnych korpusów. Pozwala on na przykład biegłemu językoznawcy przygotować własny anotowany korpus tekstów spornych, który następnie można przeszukiwać w celu uzyskania informacji gramatycznych i stylistycznych oraz statystycznych. Bardzo obiecująco wygląda też kwestia zautomatyzowanego potwierdzania użycia danych wyrażen w określonym czasie za pomocą narzędzia *re-research*, przygotowywanego przez zespół pracowników z Instytutu Językoznawstwa i Pracowni Systemów Informacyjnych UAM. Po wyszukaniu materiału można na przykład sprawdzić, jak na przestrzeni lat zmieniało się nacechowanie jednostek, a także ich przynależność do rejestrów polszczyzny⁴².

Podsumowując ten fragment rozważań, można powiedzieć, że wymienione i inne narzędzia informatyczne przeznaczone do analizy zjawisk językowych są dobrą odpowiedzią na postulat metodologiczny zgłoszony przez E. Locarda w latach 30. XX wieku: „poznać, to znaczy pomierzyć”⁴³.

Mówiąc o obiektywizacji badań prowadzonych w ramach językoznawstwa sądowego, należy wspomnieć także o innych czynnikach wpływających na jakość opracowań.

Powodzenie analiz jest ściśle związane z kompletnością i jakością materiału dowodowego. Językoznawca do analizy otrzymuje materiał zazwyczaj już poddany wstępnej obróbce. Przede wszystkim są to teksty zapisane, nawet jeśli organa ścigania dysponują oryginalnymi tekstami mówionymi. Cechą badanego materiału jest również to, że teksty są z

⁴⁰ Omówienie tych metod zawiera monografia M. Zaśko-Zielińskiej, *Listy...*, s. 20-25.

⁴¹ Program oraz jego opis znajdują się na stronie: <http://korpusomat.nlp.ipipan.waw.pl/> (dostęp: 8.07.2017).

⁴² Program *re-research* nie jest dostępny publicznie. Aby przeprowadzić wyszukiwanie należy skontaktować się z jego autorami za pośrednictwem Fundacji Badań Lingwistycznych. Materiały na temat możliwości narzędzia i przykładowe wyszukiwania znajdują się na stronie <http://re-research.pl/pl/> (dostęp: 8.07.2017).

⁴³ Cytat podaję za A. Felusiem, *Z zagadnień...* s. 14-15.

nośników spisywane w ten sposób, że oddają chronologię rejestracji na nośniku, co przeważnie nie jest odzwierciedleniem rzeczywistego dyskursu. Zdarza się na przykład, że materiał dowodowy z SMS-ów przez daną osobę wysłanych i otrzymanych pochodzi z innych przedziałów czasowych⁴⁴. Fragmentaryczność wypowiedzi, a także wyrwanie ich z szerszego kontekstu niewątpliwie utrudniają przeprowadzanie analizy, a co za tym idzie – obniżają pewność wysuwanych wniosków. Niektóre typy analiz wymagają także porównania materiału dowodowego z referencyjnym. Jego brak lub szczupłość mogą nawet uniemożliwić przeprowadzenie analizy.

Niebagatelną rolę odgrywa ponadto sposób wyznaczania przez zleceniodawcę zakresu badań, które ma przeprowadzić biegły językoznawca. Sprowadza się to do sformułowania odpowiednich pytań. Uczestnicy wrocławskiej konferencji wielokrotnie podnosili tę kwestię, zwracali uwagę, że pytania bywają nietrafione, przeważnie zbyt wąsko ujmują zagadnienie. Warto więc skorzystać z doświadczeń ekspertów rosyjskich, którzy opracowują przykładowe pytania do biegłych językoznawców, a następnie przekazują je osobom odpowiedzialnym za inicjowanie ekspertyz⁴⁵.

5. Podsumowanie

Językoznawstwo sądowe to na polskim gruncie dyscyplina bardzo młoda, ale już mogąca pochwalić się sukcesami. Jej dalszy rozwój wymaga jednak doskonalenia metod i narzędzi badawczych, czemu służy ścisła współpraca językoznawców z organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości. Korzyści ze współpracy będzie miała także druga strona. Można do nich zaliczyć przede wszystkim poprawę jakości komunikacji podczas prowadzenia postępowania przygotowawczego i na sali sądowej, co z kolei powinno skutkować większym zaufaniem do służb i mniejszą liczbą skarg na ich pracę, a także dostarczaniem rzetelnego materiału dowodowego w sprawach, których przedmiotem są rozmaite aspekty użycia języka.

Dobrym uzasadnieniem potrzeby rozwijania językoznawstwa sądowego są spostrzeżenia zawarte we wspomnianym wcześniej artykule M. Olszewskiej⁴⁶. Badaczka trafnie bowiem eksponuje wartość językoznawczych opinii, zarówno tych z zakresu identyfikacji autorstwa i treści ukrytych, jak i analiz intencji komunikatywnych. Olszewska zauważa, że w porównaniu z klasycznymi dowodami, jak ślady linii papilarnych czy DNA, wyniki analiz językowych niewątpliwie są dowodami zdecydowanie słabszymi. Nie dostarczają bowiem wniosków

⁴⁴ Zob. M. Gębka-Wolak, *Badanie wypowiedzi...*

⁴⁵ Zob. M.B. Горбаневский, *Как повесту...*s. 58-61.

⁴⁶ M. Olszewska, *Anonim jako ślad...*

jednoznacznych i niepodważalnych, niekiedy mogą wręcz zmylić organy ścigania. Z drugiej jednak strony, ślady językowe należą do tzw. dowodów niezmywalnych, a zarazem podświadomych i niezmiennych. Jak pisze Olszewska⁴⁷, „ślad językowy jest śladem tak dalece podświadomym, że mimo intencjonalnego odejścia od swojego sprawcy od swojej „normalnej” mowy ślad ten wciąż może zostać rozszyfrowanym – stąd niektórzy nazywają ślad językowy „językowym odciskiem palców” (*linguistic fingerprints*). Ta cecha stanowi niewątpliwie mocny argument przemawiający „za” profilowaniem i lingwistyką kryminalistyczną”.

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja obszarów badań i działań praktycznych prowadzonych w ramach młodej subdyscypliny językoznawstwa stosowanego, jakim jest językoznawstwo sądowe, zwane także kryminalistycznym. Jest to dziedzina z pogranicza językoznawstwa i prawa, w której ramach wiedza językoznawcza jest wykorzystywana do wykonywania prawa. Działalność badawcza i ekspercka dotyczy dwóch podstawowych bloków zagadnień: 1) analizy komunikacji między obywatelami a przedstawicielami organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a także komunikacji między pracownikami tych instytucji, 2) badania wypowiedzi mówionych i pisanych w celu ustalenia ich autorstwa, przekazanych treści i intencji komunikacyjnych. W artykule zaprezentowano problematykę wchodzącą w skład każdego z bloków badawczych, stosowane metody i narzędzia oraz przykłady zastosowań. Artykuł kończą rozważania na temat czynników wpływających na obiektywność i pewność analiz językowych.

słowa kluczowe: językoznawstwo stosowane, językoznawstwo sądowe, językoznawstwo kryminalistyczne, analiza językoznawcza na potrzeby wykonywania prawa

⁴⁷ M. Olszewska, *Anonim jako ślad...*, s. 152.

Dodatek

Lista biegłych z zakresu polonistycznej lingwistyki kryminalistycznej (stan z czerwca 2017 roku)⁴⁸

Lp.	Sąd Okręgowy w	Imię i nazwisko biegłego
1.	Olsztynie	Jolanta Piwowar
2.	Bydgoszczy	Michał Sobczak, Małgorzata Gębka-Wolak, Małgorzata Święcicka
3.	Katowicach	Jan Grzenia, Jadwiga Stawnicka
4.	Lublinie	Przemysław Piaseczny
5.	Radomiu	Marzena Borowska
6.	Kaliszu	Justyna Kociemba-Żulicka
7.	Łodzi	Przemysław Piaseczny
8.	Poznaniu	Jarosław Liberek, Michał Szczyszek, Leszek Szymański
9.	Warszawie	Jadwiga Stawnicka, Jolanta Piwowar

⁴⁸ Lista została zestawiona przez dr hab. M. Zaśko-Zielińską, główną organizatorkę wrocławskiej konferencji, i udostępniona uczestnikom spotkania.